

Ceny prenumeraty

We Lwowie: miesięcznie 2 kor.,
za dwurazową dostawę do domu
dopłaca się 60 halerczy.
Z przesyłką poczt. w kraju i monarchii:
rocznie 26 K. 40 h. } = 2-raz. 32 K. 00 h.
kwart. 6 K. 60 h. } wysyłka 3 K. 00 h.
miesięcz. 2 K. 20 h. } poczt. 2 K. 70 h.
W Niemczech: miesięcznie 4 kor.
W innych państwach Związku po-
cztowego miesięcznie 6 koron.
Zmiana adresu pocztowego 40 hal.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie.

Ceny ogłoszeń

Ogłoszenia (reklamy) za 1 wiersz pe-
titowy lub jego miejsce 20 hal.
Nadesłane za wiersz garmondowy
lub jego miejsce 80 halerczy.
Nekrologia za wiersz petit. 60 hal.
Doniesienia o ślubach, zaręczynach
i t. p. pryw. wiadomości po 1 kor.
Drobne ogłoszenia za wyraz 6 hal.
najmniej 60 halerczy. Wyrazy grub-
szem pismem liczą się podwójnie.
Ceny oddzielnych Numerów:
Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 8 h.
Nr. poranne 4 h. z przesyłką 6 h.
Drobnych rękopisów nie zwaca się.

Rada państwa.

(Depesze „Słowa Polskiego“).

Wiedeń, 8 listopada. Wczorajsze posiedzenie Izby wypełniły przeważnie odpowiedzi ministrów na interpelacje, wskutek czego w Izbie padło żartobliwe słowo z ław poselskich, że to jest t. zw. obstrukcja ministeryalna. Izba załatwiła z porządku dziennego przedłożenia w sprawie zapomóg, spowodowanych klęskami elementarnymi.

Oto przebieg wczorajszego posiedzenia:

Interpelacje.

Miedzy odczytaniami wczoraj interpelacjami znajduje się także interpelacja p. Krempy i tow., żądająca bezzwłocznego rozpisania wyborów gminnych w Mielcu, aby działalność komisarzy rządowego jak najrychlej ustać mogła.

Zajścia na uniwersytecie insbruckim.

Z kolei minister oświaty Hartel odpowiedział między innymi na interpelacje w sprawie zajść na uniwersytecie insbruckim. Minister potępił w ostrych słowach postępowanie studentów niemieckich, nie mniej demonstracje uliczne studentów włoskich. Rząd starał się umożliwić także młodzieży włoskiej odbywanie studiów na uniwersytecie insbruckim. W tym celu zamianowano szereg profesorów i nauczycieli włoskich. Oczywiście, że tak przez noc nie można założyć nowego uniwersytetu; wymaga to dłuższego czasu, celem wyszukania odpowiedniej miejscowości i przygotowania ciała nauczycielskiego. Rząd miał zamiar przez mianowanie profesorów włoskich w stosownej chwili utworzyć osobny włoski wydział prawniczy na uniwersytecie w Insbrucku. Ostatnie zajścia udowodniły jednak, że podobna akcja nie byłaby wskazana. Rząd starać się będzie w inny sposób umożliwić studentom włoskim odbywanie studiów w ich języku ojczystym.

P. Berger, Schönererowiec, wnosi otwarcie dyskusji nad tą odpowiedzią ministra.

Wniosek ten 116 głosami przeciw 62 odrzucono.

Płace służb pocztowych i telegraficznych.

Następnie minister handlu baron Call odpowiedział na szereg interpelacji, między innymi na interpelację w sprawie polepszenia płac służb pocztowych i telegraficznych. Minister oświadczył, że jeśli akcja, dotycząca dyurnistów zostanie pomyślnym uwieńczona skutkiem, to oddział także korzystnie na stosunki płac pewnej kategorii służby pocztowej i telegraficznej. Rząd nie jest wszakże w stanie czynić przyrzeczeń co do polepszenia płac definitywnych służb pocztowych i telegraficznych, ponieważ ich stosunki służbowe i awansowe są znacznie korzystniejsze niż w innych zakładach państwowych.

Minister obrony krajowej o sprawach wojskowych.

Dalej odpowiadał na interpelacje minister obrony kraj. hr. Welsersheimb. W odpowiedzi na interpelację p. Daszyńskiego i na drugą interpelację p. Bazylego Jaworskiego, stwierdza minister, że żandarm Pohorecki z powodu niestosownego zachowania się przy aresztowaniu kilku osób w Potoku złotym, został po przeprowadzonej rozprawie zdegradowany i z korpusu żandarmarskiego wykluczony, a nadto zasądzony na karę ciężkiego więzienia. Co się dotyczy porucznika Daisenberga, który pownego rezerwistę po i zranił, to i ten został sądowo ukarany. W odwieści na interpelację p. Korola, minister obrony kraj. na podstawie aktów oświadcza, że o rzekomym uposledzeniu narodowości ruskiej w kościele, z okazji uroczystości 9 pułku piechoty, nie może być mowy.

Po kilku jeszcze odpowiedziach na interpelacje, udzielonych przez ministra kolei, Wittek przystąpiono do porządku dziennego.

Wybór członka komisji przemysłowej.

W miejsce p. Moysy, który złożył mandat członka komisji przemysłowej, wybrany został p. Chamiec.

Kredyty zapomogowe.

Następnie p. Steiner, imieniem komisji zapomogowej referuje o przedłożeniu rządowym, dotyczącym uchwalenia kredytu na zapomogi dla gmin i

krajów dotkniętych klęskami elementarnymi.

P. Breiter przeciw Tow. asekuracyjnym.

W ciągu dyskusji zabrakł głosu p. Breiter i wystąpił specjalnie przeciwko rozmaitym Towarzystwom asekuracyjnym, nazywając je zorganizowanymi bandami zbójceckimi, które wyzyskują ludność wiejską w Galicji. Mowca zarzuca rządowi, że nie kontroluje należycie tych Towarzystw i dopuszcza do tych szalbierstw. Mowca rozwodzi się obszernie nad sprawą *Unio catholica*, twierdzi, że Thumen był tylko narzędziem w ręku klerykalów, którzy sami, jak baron Kalbermatten i inni, wyszli zupełnie bezkarnie.

O mowie p. Breitera telegrafuje nasz korespondent:

P. Breiter polemizował z szefem sekcji p. Rożą, który oświadczył w komisji, że rząd zasadniczo jest przeciwny rozdawaniu zapomóg pogorzelcom, gdyż ci nie bez winy popadli w nieszczęście, ponieważ mogli przecież zabezpieczać swoje mienie. Mowca zaakceptowałby to stanowisko rządu, gdyby rząd rozwinął ostrzejszą kontrolę nad Towarzystwami ubezpieczeń.

Ale rząd, który żyje z dnia na dzień, wciąż tylko prowadzi targi i szacherki, aby przedłużyć swój opłakany byt, taki rząd, który się nie troszczy o dobrobyt ludu, patrzy spokojnie na to, jak pewno towarzystwa bezkarnie wyzyskują. Przed kilku laty z wielką reklamą założono we Lwowie Towarzystwo *Unio catholica*. Wedle statutów należeć mieli doń tylko katolicy. Każdorazowy arcybiskup m. Wiednia miał być prezydentem honorowym tego towarzystwa. Kierownictwo spoczywało w rękach p. Kalbermatten. Taryf asekuracyjnych nie posiadało Tow. *Unio catholica*.

Pomimo tego, ministerstwo zatwierdziło te niezwykle statuty, aczkolwiek każdy znający się na rzeczy z pierwszego rzutu oka mógł się przekonać, że to nie były wcale statuty ubezpieczeniowe.

Ale potęga protekcji arcybiskupa m. Wiednia i innych klerykalów była silniejsza, niż powaga i stanowczość rządu.

Niezliczoną ilość pism, na których widniał obraz Matki Boskiej, rozszerzano wśród ludu; na drukach tych był także kardynalski kapelus z różnymi napisami.

Nadto rozrzucono wśród chłopów cyrkularze z papieskim błogosławieństwem, jako reklamy. *Unio* posiadała prawie wyłącznie żydowskich agentów i reprezentantów. Ubezpieczano nawet gal. ortodoksów, żydów, gdyż chodziło tylko o to, aby zebrać zapomogę w ten sposób rozprzestrzenianych reklam jak najwięcej pieniędzy do próżnych kas dyrektorów.

Jeśli zaś zdarzył się wypadek szkody u żyda, to powoływano się na punkt I statutu. Mowca przedkłada policję, wystawioną na nazwisko jakiegoś Pinkasa L. a zapośredniczoną przez agenta Mosesa H., na której również umieszczono błogosławieństwo papieskie dla niego. (Wesołość).

Wielu bardzo chłopów ubezpieczano w małych miastach — nagle *Unio* skrachowała we Lwowie.

Baron Kalbermatten schował pieniądze z Galicji do kieszeni, kaucje agentów skradziono, powstał skandal, wytoczono proces Thumenowi, który nie był niczem innym, jak narzędziem w ręku klerykalów. Jego zamknięto, ale rozmaite klerykalne wielkości, jak baron Kalbermatten, ks. Olaszewski, i inni, wyszli zupełnie bezkarnie.

rzystwa. P. Breiter: Ależ wyraźnie jest powiedziane w statutach, że każdorazowy arcybiskup wiedeński jest prezydentem „Unio catholica“! P. Steiner odpowiada, że książę arcybiskup wiedeński i śp. bar. Voglsang jak najenergiczniej protestowali przeciw łączeniu religii z Towarzystwem „Unio catholica“.

Po dłuższej dyskusji przedłożenie rządowe we wszystkich 3 czytaniach przyjęto, a wniosek nagły i rezolucje, dotyczące zapomóg przekazano rządowi do zbadania i uwzględnienia.

Nietykalność poselska i §. 14.

Następnie w odpowiedzi na zapytanie, przewodniczący komisji konstytucyjnej dr. Grabmayer oświadcza, że uznana przez Izbę jako nagła kwestya rozszerzenia prawa nietykalności poselskiej, nie mogła być dotychczas w komisji załatwioną z powodu braku kompletu na licznych jej posiedzeniach. Mowca zwoła jednak komisję ponownie. Co się dotyczy zniesienia, względnie reformy §. 14-go, to sprawa ta będzie w przyszłym miesiącu przedmiotem dyskusji w subkomitecie.

P. Baernreither żąda przekazania komisji konstytucyjnej wszystkich rozporządzeń cesarskich, odnoszących się do budżetów z lat ubiegłych.

Posel hr. Vetter oświadcza, że wniosku tego nie może poddać pod głosowanie, ponieważ wspomniane rozporządzenia zostały już przekazane komisji budżetowej.

Nagły wniosek.

Przy końcu wczorajszego posiedzenia Izby posłowie Steiner i tow. przedłożyli wniosek nagły, żądający zniesienia handlu terminowego.

Z komisji i klubów.

Zapowiedziane na wczoraj wieczór posiedzenie komisji budżetowej odłożono na dziś godz. 11 przed południem.

Wczoraj odbyło się posiedzenie komisji przemysłowej, na którym w miejsce p. Rottera wybrany został przewodniczącym p. Chamiec.

Koniec posiedzenia.

Na tem posiedzenie zamknięto, następne odbędzie się we wtorek o g. 11 przed poł.

Wtorkowe posiedzenie.

Następne, wtorkowe posiedzenie, będzie wyłącznie poświęcone wnioskowi nagłemu. Między innymi przyjdą na porządek dzienny: wniosek Romaniczuka o wyborach galicyjskich, Eisenkolba o kongregacjach i w. i. Los wniosku Romaniczuka jest już zdecydowany, gdyż prawica będzie przeciw niemu głosowała.

Li-hun-czang.

(Depesze „Słowa Polskiego“).

Pekin. Li-hun-czang, zwany „chińskim Bismarkiem“, umarł wczoraj.

(Li-hun-czang, najwybitniejszy z współczesnych mężów stanu Chin, urodził się w Ho-fei Schieun (prow. Aun-Honei) 16 lutego 1823 r. W r. 1847 uzyskał stopień naukowy; w r. 1850 mianowany komisarzem cesarskim, wysłany został do swego kraju rodzinnego, gdzie polecono mu wywieszenie wojsk. Następnie w charakterze gubernatora prowincji Jiang-Sin w latach 1862—1864 uśmierzył tam powstanie krajowców. Z kolei mianowany został ministrem pełnomocnym a 16 lutego 1867 wicekrólem prowincji Hou-Kouang, w r. 1868 zaś komisarzem prowincji Sse-Thuen. W r. 1870 powołano go na wicekróla prowincji Tsche-Li. Zawarł on czasie korzystne dla Chin traktaty handlowe z Japonią i potrafił ukroić pretensje państwa angielskiego sir Th. Wade'a, który żądał wielkich koncesyj kolejowych od Chin.

Li-hun-czang należał do najwybitniejszych i najwywrotowych członków Czun-li-yamenu (ministerstwo spraw zagr.).

W 1883 roku był głównodowodzącym armii pod Tonkinem i delegatem rokowań dyplomatycznych z Francją.

W r. 1895 prowadził układy pokojowe z Japonią. Wówczas w Simonoski wykonano nań zamach. Jakiś fanatyk japoński zranił ciężko chińskiego Bismarka.

Referent Steiner, polemizując z p. Breiterem, rzekł, że podczas mowy jego zasięgał informacji w ordynaryacie arcybiskupim wiedeńskim i został upoważniony do oświadczenia, że obecny książę arcybiskup wiedeński nie jest prezydentem „Unio catholica“ (słuchajcie!) i nigdy nie dał zezwolenia na to, aby go wymieniano jako prezydenta tego towa-

Li-hun-czang był przez czas pewien w Europie, gdzie badał stosunki wojskowe i urzędnictwo kulturalne, które następnie wprowadzał w życie w Chinach. Wpływ jego i znaczenie podczas ostatnich ruchów w Chinach są aż nadto dobrze znane. *Red.)*

Pekin. Do przyspieszenia śmierci Li-hun-czanga przyczyniła się nie mało jego wyteżona do ostatniej chwili praca i zajmowanie się ciągle sprawami bieżącymi, niemniej to, że krewni Li-hun-czanga nie chcieli dopuścić do niego lekarzy europejskich, którzy też ostatecznie cofnęli się, pozostawiając chorego opiece lekarza Chińczyka.

Depesze „Słowa Polskiego“

z dnia 8 listopada.

Z Towarzystwa tatrzańskiego.

Kraków. Wydział towarzystwa tatrzańskiego uchwalił przedstawić Walnemu Zgromadzeniu projekt i kosztorys domu klubowego towarzystwa w Zakopanem na sumę 40.000 koron. Wydział postanowił także, że na następne posiedzenie ma być przedłożony projekt konkursu na schronisko przy Morskiem Oku.

Rada m. Krakowa.

Kraków. Rada miejska zatwierdziła ofertę pana Jana Kwiatkowskiego na dostawę węgla dla gminy po 71 hal. za centnar cłowy. Następnie uchwaliła Rada utworzyć kursa dopełniające przy szkole św. Scholastyki i dokonała wyboru wielkiego wydziału miejskiej Kasy oszczędności.

Deputacja m. Lwowa w Wiedniu.

Wiedeń. Wczoraj była u prezydenta ministrów i u ministra skarbu deputacja lwowska, w której skład weszli prezydent Małachowski, b. poseł do Rady państwa Duleba i kilku radnych pod przewodnictwem p. Jaworskiego. Deputacja wręczyła ministrom memoriał z prośbą o udzielenie gminy m. Lwowa subwencji państwowej w kwocie 8 milionów koron w celach asanacyjnych.

Obaj ministrowie przyrzekli zbadać życzliwie memoriał.

Król grecki w Wiedniu.

Wiedeń. Wczoraj wieczór odbył się w Burgu obiad cesarski w obecności cesarza, króla greckiego, ks. Jerzego greckiego, kilku arcyksiążąt, między nimi arcyks. Franciszka Ferdynanda, ministra Gólcowskiego i Koerbera, wspólnych ministrów skarbu i wojny, posła chińskiego itd. Cesarz nadał wysokie orderzy posłowi greckiemu oraz adiutantom jenerałnemu i przyboecnemu króla greckiego.

Wiedeń. Cesarz wyraził ks. Jerzemu gratulacje, z powodu spokoju, panującego na Krecie.

Rada kolejowa.

Wiedeń. Minister kolei powołał Radę kolejową na dzień 2 grudnia. Na porządku dziennym jest między innymi wniosek Dattnera o zaprowadzenie ulg taryfowych od przywozu drzewa na kolei północnej, w razie przyznania t. zw. „Durchrechnung“ baremu kolei państwowych, nie tylko dla Wiednia, lecz dla wszystkich stacji kolei północnej.

Podatek od piwa w Czechach.

Wiedeń. W sprawie wprowadzenia w życie krajowego podatku od piwa w Czechach, nastąpi porozumienie pomiędzy stronnictwami Sejmu czeskiego, między innymi także pomiędzy czeskimi agrarystami i Wszechniemcami.

Na najbliższej sesji Sejmu czeskiego ma być przedłożony projekt takiego podatku na następującej podstawie:

- 1) stopa podatkowa ma wynosić najmniej 1 k. 50 h., a najwięcej 2 kor. za hektolitr piwa. Ściągany będzie ten podatek przez organa rządowe, ale nie przy produkcji w browarach, lecz przy konsumpcji w poszczególnych miejscach wyszynków;
 - 2) celem kontroli będą założone na kolejowych urządzeniach cłowych Czech specjalne książki transportowe kontrolne;
 - 3) każdy browar czeski będzie zmuszony kłaść do przejrzenia księgę ekspedycyjną;
 - 4) właściciele gospód, którzy będą z i prowincyj (a więc także z Moraw) piwo sprowadzać dla kontroli podawać władzom nazwę z której piwo sprowadzają;
 - 5) gminy będą zobowiązane pomagać organom państwowym przy kontroli.
- Dochód z tego podatku preliniuje na 10 koron.

Konferencja w sprawie adwokatury.

Wiedeń. W ministerstwie sprawiedliwości była się wczoraj zwołana przez ministra sprawiedliwości konferencja w sprawie życzeń i zażaleń do adwokackiego. Minister Spens Boden zagał konferencję, w której wzięli udział członkowie komitetu, wybranego przez stałą delegację austriackich Izby adwokackich oraz szef sekcji Klein. Po złożeniu referatu przez dra Alojzego Ruzickę, oświadczył minister, że większa część zażaleń adwokatów znajduje uwzględnienie. Przy t. zw. „tajnych rozporządzeniach“ idzie tylko o załatwianie wzytacy sądowych.

wych, a jeżeli przy takich okazjach niektóre prezydya sądów wydawały zarządzenia ogólne, to działo się to bez ingerencji ministerstwa sprawiedliwości.

Instytucja inspektorów sądowych, którzy atoli nigdy nie wpływali na materialny wymiar sprawiedliwości, okazała się bardzo dobrą. Życzenie, ażeby powiększono liczbę sędziów przy trybunale najwyższym, nazwał minister zupełnie usprawiedliwionem, tak samo żądanie równomiernego rozdawnictwa kurateli. Natomiast sądzi minister, że proponowane zmiany ordynacji egzekucyjnej są przedwczesne. Minister oświadczył się za wynagrodzeniem adwokatów ze skarbu państwa za zastępowanie prawne ubogich i rzekł, że reforma ordynacji adwokackiej jest koniecznością. Takie życzenie adwokatów, co do postępowania administracyjnego, uważa minister za uzasadnione.

Koerber u cesarza.

Wiedeń. Cesarz przyjął wczoraj Koerbera na dłuższej audyencji.

Z parlamentu.

Wiedeń. W subkomitecie dla sprawy projektu popierania przemysłu oświadczył poseł Romanowicz, że po porozumieniu się z Kołem polskim nie może cofnąć swego wniosku dodatkowego. Mowca motywował raz jeszcze swój wniosek, ażeby nowym gałęziom przemysłu w pewnych krajach koronnych były przyznane odpowiednie ulgi.

Wywiązała się dłuższa dyskusja, w której Młodoczech Hruby popierał wniosek Romanowicza i zaproponował, aby subkomitet nie przeprowadzał głosowania, lecz w swym sprawozdaniu zaznaczył oba stanowiska i pozostawił rozstrzygnięcie sprawy plenium komisji.

Wniosek przyjęto.

Przy artykule drugim przyjęto wniosek Romanowicza, ażeby termin co do uwolnienia od stempli i należności podwyższyć z 6 względnie 12 lat na dziesięć, względnie 15 lat.

Dalsze wnioski dodatkowe co do użycia siły wodnej przy nowych gałęziach przemysłu, ustawowego zabezpieczenia ulg taryfowych dla transportu materiałów i maszyn dla nowych zakładów przemysłowych, przyjęto w formie rezolucyj.

Wiedeń. Powodem odłożenia posiedzenia komisji budżetowej na dziś, była chęć Czechów, ażeby i w komisji rozwinęła się gen. dyskusja budżetowa.

Kathrein oświadczył, że dotychczas tego zwyczajnie nie było i zaproponował, ażeby punkt dotyczący „funduszu dyspozycyjnego“, który mógłby wywołać ożywioną debatę, postawić na pierwszym punkcie porządku dziennego.

Sprzeciwili się temu zastępcy niem. partii ludowej. Na posiedzeniu przywódców lewicy niem. uchwalono dyskusję odłożyć do jutra i „fundusz dyspozycyjny“ omawiać jako punkt ostatni porządku dziennego.

Wiedeń. Klub słow.-kroacki uchwalił połączyć się z 2 innymi klubami słowiańskimi.

Na wczor. posiedzeniu klubu pol. Słowian uchwalono domagać się od rządu założenia pol. słow. Uniwersytetu.

Wiec katolicki na Węgrzech.

Budapeszt. Na wczorajszym posiedzeniu wiecu katolickiego odczytano telegramy cesarza i papieża z podziękowaniem za wyrazy hołdu. Papież przysłał błogosławieństwo apostolskie. Obrady zakończono wśród entuzjastycznych okrzyków na cześć cesarza i papieża.

Budapeszt bez elektryki.

Budapeszt. Wskutek uszkodzenia głównego kablu nie dopisało między 6 a 8 godziną w całym mieście oświetlenie elektryczne, dlatego też przedstawienia w teatrach albo wcale się nie odbyły, albo też się spóźniły.

Wybory sejmowe w Kroacji.

Zagrzeb. W wyborach sejmowych wybrano dotychczas 71 kandydatów partii narodowej, 5 ze zjednoczonej opozycji, dwóch ze stronnictwa prawnopanstwowego.

Sofia. Sobranie przyjęło dymisy prezydenta Geszowa i w jego miejsce wybrało byłego ministra Ballabanowa.

Bankructwa.

Petersburg. *Nowoje Wremia* donosi, że firma bankowa Wiram i Smolian w Rydze zawiesiła

wypłaty. Upadek tej najstarszej firmy bankowej rygskiej spowodowany został przedsiębiorstwami akcyjnymi, które musiały likwidować.

Budapeszt. Jak donoszą, niepokryte dyferencje firmy zbożowej Samuel Golb, nie przewyższają sumy 200.000 koron.

Zatarg francusko-turecki.

Paryż. *Echo de Paris* donosi, że minister spraw zagranicznych Delcassé dał Porcie krótki termin do odpowiedzi na ostatnią notę Francji, zawierającą nowe warunki. Po upływie tego terminu admirał Caillard otrzyma nowe instrukcje. W każdym razie francuska dywizja okrętowa pozostanie jeszcze czas dłuższy na wodach tureckich.

Paryż. Agencja Hawasa donosi: Caillard telegrafuje z Mytileny, że zajął bez oporu tamtejsze urzędy cłowe. Rząd francuski zakomunikował mocarstwom swe zamiary, a wszystkie mocarstwa zgodziły się na tę notę rządu francuskiego.

Londyn. Do biura Reutersa donoszą z Konstantynopola: W nocy wystosowanej do Bapsta, Porta komunikuje, że udziela pozwolenia na odbudowę lub odnowienie 16 kościołów, klasztorów i innych zakładów.

Kolonia. Według *Kölnische Ztg.* oświadczył ambasador francuski w Berlinie, że wyprawa floty francuskiej do Mityleny nie ma wcale na celu zajęcia jakichś obszarów, a jest tylko w związku z wielokrotnie już omawianymi pretensjami.

Katastrofa kolejowa.

Koblencja. Między stacyami Andernach-Niedermendig zderzył się pociąg osobowy z lokomotywą. 1 osoba zginęła, 15 rannych.

Pożar teatru.

Frankfurt. Do *Frankfurter Zeitung* donoszą z Nowego Jorku: Przy pożarze teatru w Hurley (stanie Wisconsin), spaliło się 10 aktorów, w tej liczbie jedna aktorka niemiecka.

Wiedeń. Aktor Burgu Krastl otrzymał order żelaznej korony.

Mostar. Sąd garnizonowy wydał list gończy przeciw porucznikowi Fr. Slatt, który dopuścił się sprzeniewierzenia w pułku.

Castelamare. W obecności pary królewskiej, odbyło się uroczyste spuszczenie na wody nowego pancernika włoskiego.

Paryż. 8 listopada. Trzy procent. renta 100'67, Mąka 26'85.

Frankfurt. 8 listopada. Austr. kred. 194'10. Disconto —, Laura —, Koleje państwowe 133'10, Alpiny —.

KRONIKA.

Dziś w teatrze: „Pan sędzia“, komedia w 8 aktach Al. Bissona.

Temperatura. Dziś rano o godzinie szóstej było +3° K.

Zarząd powszechnych wykładów uniwersyteckich w porozumieniu z dyrekcją „Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych“, urządza na wystawie prac Maksa Klingera (ul. Teatralna 10) w piątek dnia 8 b. m. o godz. 5 popołudniu wykład. Mówić będzie pan Feliks Jasieński: „O grafice Maksa Klingera, sztuce japońskiej i pedagogiczności jej znaczeniu dla nas“. Wstęp na wykład łącznie ze wstępem na wystawę 40 halerzy.

Uniwersytet ludowy im. Adama Mickiewicza. Dziś dnia 7 listopada odbędzie się o godzinie 7½ wieczór w sali własnej (pasaż Mikolascha) zamiast wykładu p. Kasprowicza — wykład dr. Ernesta Łunińskiego: „O Sobieskim“.

Wykład p. Jana Kasprowicza odbędzie się później i ogłoszony będzie w pismach.

Mianowanie. Minister sprawiedliwości zamianował oficjalą kancelaryjnego Adolfa Wagnera starszym naczelnikiem kancelarii w sądzie krajowym w Czerniowcach.

Z teatru. Wczoraj wznowiono operę Humpericka „Jaś i Małgosia“. Wykonanie opery było wzorowe, oklaskiwano więc z zapalem wszystkich artystów biorących udział w przedstawieniu, przedewszystkiem śp. Bohusówną, Kliszewską i Kasprowiczową i kamistrza p. Spetriu za świetne prowadzenie orkiestry. Sprawozdanie szczegółowe podamy w popołudniowym numerze.

Na wclną stopę postanowiła wczoraj Izba sądu krajowego postawić Nodarię i Sidelnika: pierwszego za złożeniem 5000 koron, drugiego 2000 r. kaucyi.

Ślub. Dnia 9 b. m. w południe w kościele parafialnym w Szczercu, pobłogosławiony zostanie związek małżeński pomiędzy p. Mieczysławem Dziubińskim, dom. śp. Justyną i Wandy z Bystrzanowskich, a pan. Heleną Tymiańską, córką śp. Józefa i Sabiny z Srokowskich.

Straż pożarna miejską alarmowano wczoraj o godzinie 4 popołudniu do ognia kominowego w ulicy Krakowskiej pod l. 3.

Dezert. Z 30 p. p. zbiegł onegdaj szeregowiec Kazimierz Kuźnicki. Kuźnicki jest suany polloyi notowanym złodziejem.

Centralny komitet robotniczy w Warszawie postanowił wydawać od Nowego roku pismo socjalistyczne dla ludu wiejskiego.

Twórcy „Chorału“

Kornelowi Ujejskiemu, składa garstka rodaków hołd, w postaci skromnego lecz trwałego pomnika, ustawionego już na skwerze w ulicy Akademickiej.

Cokół z granitu, na nim biust poety i słów kilka z wiersza jego p. t. „Kiedyś konając“: „Narodzie mój bądź szczęśliwym“; na przodzie cokół emblemat odlany z brązu: lira, w struny jej cień wpleciony, kajdany, płonąca pochodnia i księga otwarta z napisem „Chorał“ — oto krótki opis dzieła artysty p. Popiela, któremu komitet powierzył wykonanie pomnika.

Roboty przy cokole wykańcza już pracownia rzeźbiarska p. Periera, emblemat nadszedł już z fabryki Kruppa, odlany w brązie, a w tych dniach awizowano już przesyłkę biustu, odlanego również w brązie.

Do kilku dni ukończonem będzie ustawienie pomnika a po powrocie prezydenta dr. Małachowskiego z Wiednia, zbierze się komitet, celem omówienia dnia i programu odsłonięcia pomnika.

*

Komitet budowy pomnika Kornela Ujejskiego, uprasza członków swych o zwrot list składkowych rozesłanych w lecie, choćby z najmniejszym datkiem. Po otrzymaniu subwencji Wydziału krajowego, pozostaje jeszcze do pokrycia kwota około 1000 koron, ze względu więc na bliskość chwili ukończenia robót około budowy i konieczność wypłaty, każdy najmniejszy nawet datek będzie z wdzięcznością przyjętym.

Zebrane kwoty odsyłać należy według wskazanego na liście adresu.

Z Rady miejskiej.

Lwów, 8 listopada.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego wczorajszego posiedzenia, jak to się zresztą co tygodnia zdarza, posypał się grad wniosków i interpelacji. I tak:

R. Walichiewicz zapytywał, czy w gminie miasta Lwowa rządzi gmina, czy też kto inny. Od magistratu bowiem otrzymał pozwolenie na przeprowadzenie dzwonka z jednej strony ulicy na drugą. Tymczasem dyr. poczt i telegrafów nakazała mu zdjąć ten dzwonek. Interpelant jest zdania, że w sprawie tej kompetentną jedynie powinna być gmina, stawia też do regulaminowego traktowania wniosek, ażeby magistrat postarał się o to, by prawa, należne gminie — zostały rewindykowane.

Drugi wniosek, również do regulaminowego traktowania — postawił r. Walichiewicz a mianowicie, by u władz kompetentnych postarać się o urządzenie obok rzeźni ekspozytury pocztowej i telegraficznej, przynajmniej ze służbą dzienną.

R. Janowicz interpelował prezydenta w sprawie podwyższenia ceny miejsc w teatrze w czasie przedstawienia „Manru“. Cenę fotełu podwyższono z 6 na 10 koron, łoży z 24 na 40, a nawet z 27 na 50 koron. Działo się to bez porozumienia się z komisją artystyczną, zarazem zapewniono prywatnie r. Janowicza, że to się już więcej nie powtórzy. Interpelant domaga się jednak tego zapewnienia ze strony prezydenta.

Wicepr. Michalski zapewnił, że w sprawie tej ma właśnie pójść pismo do dyrekcji teatru. Z drugiej znowu strony wiceprez. zwraca uwagę, że przedstawienia „Manru“ są dla dyrekcji teatru nader kosztowne i drugie np. przedstawienie przyniosło 200 zł. straty.

R. prof. Pawlowski zainterpelował prezydenta w sprawie następującej: Przed 4 laty kilka osób otrzymało obywatelstwo, zapłaciło taksy, dotychczas jednak nie otrzymały ani dekretów, ani dokumentów, które przedłożyły do swoich prób. Dokumenty te gdzieś przepadły. Interpelant domaga się wydania dekretów, przyczem należy pomyśleć o odszkodowaniu za stracone dokumenty.

Wicepr. Michalski dziwi się, że poszkodowane osoby nie zgłosiły się wprost do niego w tej sprawie, na co interpelant odpowiedział, iż z żalem musi skonstatować, że owszem, osoby te zgłosiły się, ale p. prezydent odpowiedział, że „nie może im na to nic poradzić...“

Wicepr. Michalski: Tak jest! Był właśnie p. Golda, ale w innej sprawie...

Przystąpiono do porządku dziennego.

Fabryce „Tlen“ udzielono 3 proc. pożyczki w wysokości 4000 koron, splacalnej w sześciu ratach rocznych, poczynając od dnia wypłacenia pożyczki.

Przy tej sposobności r. Janowicz przypomniał, że w pożyczce 20 milionowej znajduje się pożyczka 200 000 koron na popieranie przemysłu i rękodzieła.

R. dr. Lilien postawił wniosek, ażeby na uchwalone 4000 k. i uchwalone już dawniej 17 000 k. czyli razem na 21 000 k. uzyskać u Wydziału kraj. pozwolenie na emisję na rachunek funduszu przemysłowego.

Uchwalono, jak również przyjęto wniosek r. Getritza, ażeby komisja przemysłowa mogła rozporządzać pewną sumą i udzielać pożyczek do pewnej wysokości, bez uchwalania Rady miejskiej.

Przyjęto regulamin losowania 50 członków Rady miejskiej. Przy tej sposobności r. Janowicz postawił wniosek, ażeby wyeliminować również tych radnych, którzy przez trzy miesiące bez uzyskania urlopu nie pojawili się na posiedzeniu. Należy ich uważać jako takich, którzy dobrowolnie z Rady wystąpili.

Uchwalono.

R. Gołąb referował następnie kilkanaście spraw drobniejszych. Najważniejszą z nich była sprawa przesklepienia Peltwi. Uchwalono przesklepić ją na przestrzeni 305 metrów, od placu Solskich do placu Misyonarskiego, a to kosztuje 156 302 kor.

Na tem o godz. 9¼ wiceprezydent Michalski zamknął posiedzenie.

Odpowiedzi w sprawach bankowych

udzielane przez Dom bankowy i Kautor wymiany

Wiktor Chajes i Sp. we Lwowie

ulica Sykstuska 1. 8.

Wny Ludwik Jęzowiecki w G. Wylosowany los z roku 1868 kwota 2000 koron wzgl. 400 kor. Płatny 1 lutego 1902. Ostrożny w Majdanie górnym. Plan wiadomy zakrojony na dużą miarę, ale kwestya, czy wykonanie tego planu wpłynie na kurs akcji. Długi wynoszą 1 058 052 489 w obligacjach. — Gdyby spłatę rozłożono na dalszych 14 lub 19 lat, toby w istocie rubryka rozchodów się poważnie zmniejszyła, ale przez to nie zwiększy się jeszcze rubryka dochodów, a smutnym faktem jest, że przedsiębiorstwo to, nie szczędząc inwestycji ciągłych, mimo to dochody ma coraz mniejsze. Ułga w podatkach, o której Wpau wspomina, wyniesie ledwo 700 000 koron. Podatki i należności w roku ubiegłym wynosiły zwyż 15 milionów to znaczy 21 koron od akcji. — Los rosyjski niewylosowany.

cię coś przyjemnego; podaj mi rękę, Zosiu, oprę się. Coż ci mówił pan Świetnoski?

Weszły w ciemną aleję, pełną czarnych cieni i migotliwych przeblasków światła księżycowego; tu było jeszcze bardziej zacisznie, a z drzew i ziemi były ciepłe opary. Panna Zofia przytuliła się do matki i zaczęła cichym, dzwierzynym głosem:

— Mama pamięta, że w poprzednim karnawale on... pan Świetnoski — prawie wyraźnie starał się o mnie...

— Wiem, Zosiu, wiem... a potem ani razu nie przyjechał — westchnęła, przypominając sobie, że córka cierpiała nad tem.

— Dziś wytłómaczył się — zaczęła żywiej — on miał poważne przyczyny...

— Jakże?

— On nie miał dotychczas dostatecznych środków, aby mógł się ożenić.

— Tak?... Kiedyż będzie je miał?

— Spodziewa się, że wkrótce, ale to zależy od różnych względów.

— Jakże ci powiedział? Kiedy?

— Mama wie przecież, jak on mówi, niby o poezji, słońcu, kwiatach, ale tak jasno, przejrzyście, że nie można się pomylić, co ma na myśli.

— Pamiętam, pamiętam, moje dziecko... Czy i dziś mówił tak samo?

— O nie, mamu, dziś mówił zupełnie inaczej — rzekła z żywością.

— Opowiedzże mi Zosiu — mówiła łagodnie. — Byliśmy przy klombie floksów Julci; mama wie już gdzie?

— Wiem.

Depesze handlowe.

Z targu pieniężnego.

Wiedeń, 8 listopada. Zamknięcie wczoraj. giełdy pap. Notowano: Akcje aust. Zakł. kredytowego 618.50, Akcje węg. Zakładu kredytowego 639 —, Akcje anglo-banku 260 —, Akcje Unionbanku 610 —, Akcje Ländlerbanku 394 —, Akcje Bankverein 417 —, Akcje Bodencredit 860, Akcje Gal. Banku hipotecznego — —, Akcje kolei państwowych 621.50, Akcje kolei południowych 63.50, Akcje Tramway A. 244 —, B. 240 —, Akcje kolei Elbethal 468 —, Akcje kolei półn. — —, Akcje kolei czern. 517 —, Akcje Alpinu 344 —, Akcje Riria Muranyi 409.50, Akcje Prag. Towarzystwa żel. 1330 —, Akcje Fabryki brzo 254 —, Akcje tureckie tytoniowe 268 —, Oblig. węg. ind. 90.60, Renta majowa 18.55, Austr. Renta koronowa 95.50, Węg. Renta koronowa 92.95, 54 l. Listy Tow. kred. ziem. 90.30, 4 proc. listy Banku kraj. 92 —, 4½ proc. Banku kraj. 99 —, 4 proc. listy Banku hip. 89.50, 4½ proc. listy Banku hip. 97.15, 5 proc. listy Banku hipot. 109.50, 4 proc. Gal. Oblig. propinac. 98.40, 4 proc. Gal. poz. kraj. z 1893 r. 92.90, 4 proc. Pożyczki m. Lwowa 87.35, Losy tureckie 91.50, Marki 117.16, Ruble 254 —.

Berlin, 8 listopada. Przy zamknięciu wczorajszej giełdy: Kredyty 194.30, Staatsbahn 133.80, Disconto Comandit 170.80, Berlin. Tow. hand. 13.40, Laura 177.90, Bochumer 159.75, Kolej półn. wschodnio-pruska — —, Ruble za gotówkę 218.55, Kolej warsz.-wied. — —, Kolej morza śródziemnego 93.25, Kolej Meridionalna 133 —, Losy tureckie 96 —, Renta włoska — —, „Harpener“ kopalnie węgla 156 —, Kolej Marienburg-Mławka — —, Konsolidation 282 —, Lombardy 16.25, Kolej Henry 86.70, Niemiecki bank narodowy 97.25, Kanada Profered 110.70, Akcje żeglugi hamburskiej 113.80, Kurs warszawski 2.585.

Budapeszt, 8 listopada. Wczorajsza giełda Austr. kredyty 615.75, Węgierska pożyczka premiowa 178.50, Węg. kredyty 632.50, Węg. bank hipoteczny 440 —, Węg. bank eskontowy 408.50, 4-procentowa renta 118.35, Węg. bank komercyjny 2390 —, Akcja elektryczna 224 —, Węg. bank dla przemysłu i handlu 61 —, Węg. ren. koronowa 92.90, Austr. renta złota 118.90, Austr. renta koronowa 95.25, Pszsteńska kolej miastowa 15 —, Elek. kolej miejska 278 —, Gans & Co. 26.60, Salgo Tarjaner 628 —, Rinn Muranyi 409 —, Austro Węgierska kolej państwowa 621.60, Kolej południowa 64 —.

Berlin 8 listopada. Wczorajsza giełda wiecz. (Nachtboerse Kredyty 194.40, Staatsbahn 133.50, Lombardy 16.25, Ros. banknoty (alt.) 218.55, Disconto Comandit 171 —, Kolej Transwalska: 1890 r. certif. — —.

Tendencja spokojna.

Frankfurt, 8 listopada. Wczorajsza giełda wieczorna: Kredyty 194.10, Staatsbahn 133.40, Lombardy 16.30, Alpinu 171 —, Austracka renta papierowa 187.0, Austr. srebrna renta 98.70, Austr. złota renta 101.25, Węgierska złota renta 99.65, Unionbank — —, Akcje elektr. 116 —, Kolej półn.-zach. — —.

Tendencja cicha.

Paryż, 8 listop. Wczor. giełda Cred. loncier — — ex cup 4 proc. pożyczka ranniska 1890 r. 75.29, Grecka pożyczka 199 — 4 proc. hiszpańskie Extarienta 70.02 ex cup.

Tendencja silna.

Hamburg, 8 listopada. Wczorajsza giełda wieczorna: Kredyty 194.35, Lombardy 16.20, Staatsbahn 133.50, Austr. złota renta 100.90, Węgierska złota renta 99.50, Srebrna — —, złaceno, 1850 złaceno. Srebrna renta 98.65, Włoskie 98.70, Losy z 60 r. 189.25.

Tendencja spok.

Targ zbożowy i towarowy.

Budapeszt, 8 listop. Pszenica na kwiecień — — do — pszenica na październik 8.73 do 8.74, żyto na październik 7.43 do 7.44, owses na kwiecień 7.41 do 7.42, kukurydza na październik 5.48 do 5.49, kukurydza na maj — — do — —, rzepak na sierpień 11.80 do 11.90, żyto na kwiecień 7.35 do 7.36.

Tendencja silna.

Piękna.

Wiedeń, 8 listopada. (Giełda zbożowa).

Na wczorajszej giełdzie zbożowej sprzedawano: pszenica na wiosnę po 8.91; żyto na wiosnę po 7.71; kukurydza na maj-czerwiec po 5.72; owses na wiosnę 7.70 do 7.71.

Wiedeń, 8 listopada. Cukier (spok.) 19.40, Spirytus 39.20, Nafta galicyjska niezmienną — —.

Berlin, 8 listopada. Banknoty austr. 85.30, Spirytus 32.90.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor:

Stanisław Rossowski.

WIEKSZOŚCIĄ!

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

przez

Artura Gruszeckiego.

22

(Ciąg dalszy).

Czarne cienie drzew, przerywane jasnymi smugami białego światła księżycowego, zdawały się ukrywać jakieś tajemnice, jakieś spiski istot niewidzialnych, a cała przyroda brała w tem udział. Drzewa szemrały szeptem liści, kwiaty zroszone wyprostowały się, chcąc posłyszeć tajemne rozkazy; émy przelatywały bez szelestu z drzew na klomby, jak gdyby spełniały polecenia, zawiadamiając kwiaty o zapadłych uchwałach; dzwonienia komarów budziły uspionych, a gdzieś z głębi ogrodu wtórowała tej cichej pracy pieśń słowika, spadająca w kaskadach jak potok górski, to szumiący wśród głązów, to drgający nad przepaścią, w którą się rzuca.

Szły w milczeniu, a taka była cisza, że syczenie piasku pod naciskiem bucika, stawało się wyraźnym głosem.

— Jak tu spokojnie, pięknie w Miłoszycach — szepnęła rozmarzona córka.

— Prawda, Zosiu... powiedziałaś to jednak to-nem, jak gdybyś obawiała się utracić Miłoszyce...

— Nie myślałam o tem, mamu, tylko zachwyca mnie ta pogodna noc.

— Urok pogody odczuwamy moje dziecko, gdy w nas samych jest pogodnie; sądzą, że dziś spotkało

— I mówił, ale tak wprost do mnie, że we Lwowie ma szczupłą, ciemną mieszkanie... że nie chce i nie może narażać mnie na biedę i braki...

— Zosiu i pan Świetnoski powiedział to bez omówień? Wprost?

— Ależ moja mamu, gdybym ja mówiła do mamy, że mi żal pół i łak naszych, że będę tęskniła do ogrodu i domu rodzinnego, czy mogłaby mama inaczej to rozumieć, jak, że mam na myśli tylko mamę i tatusia, bo przecież Miłoszyce są dlatego dla mnie tak miłe i drogie, że tu mam rodziców.

— No, tak, zapewne... masz słusność, Zosiu. I cóż dalej?

— Ach, mówił dużo i jak zwykle, bardzo pięknie, poetycznie, porównywał mnie ze słońcem, z kwiatami...

— Czy oświadczył się tobie?

— Przecież już tłómaczyłam mamie, że teraz czuje się on za biedny... gdy jednak jego ojciec zost nie posłem, on w tej chwili będzie awansował i otrzyma pensję wysoką.

— Teraz nie nie rozumiem, moja Zosiu... ojciec jego posłem... on awansuje... wytłómacz się jaśniej.

— Zaraz mamie powiem... On mówił tak, pokazując, na floks, potem na różę, a właściwie eo mnie i o mnie, że nie był u nas, bo pracował cicho i wytrwale, aby dostać awans i zawiódł się... jest jednak pewny, że otrzyma bardzo dobrą posadę, skoro jego ojciec będzie posłem, bo posel ma znaczne wpływy, wspominał coś o namiestniku... ale ja dobrze nie zozumiałam. (C. d. n.).

